

Find different cases in the texts and highlight them with different colours. Then write them down in order in the chart provided at the end of the file.

Rodzina Malowanych mieszka w małej wsi. Ich wieś jest daleko od miasta i są tam tylko cztery domy. Nie ma sklepu, nie ma kina i nie ma autobusu.

Państwo Malowani pracowali w Warszawie, ale nie lubili dużego miasta. Oni teraz pracują w domu, a do tego mają pole, ogród, kury, dwa grube i leniwe koty i dwoje dzieci – syna i córkę. Dzieci chodzą do szkoły, bo syn – Wojtek ma osiem lat, a córka – Kasia ma dziesięć lat. Pan Malowany codziennie rano zawozi dzieci do szkoły samochodem.

Ale teraz jest noc. W domu jest ciepło i miło, ale na dworze jest wielka burza. Deszcz pada bardzo mocno to znaczy, że jest ulewa. Dzieci patrzą przez okno i widzą jasne błyskawice, a za kilka sekund słyszą straszne grzmoty. Nie mogą spać, bo boją się burzy. Dla kotów burza to nie problem. One ciągle śpią.

W końcu dzieci idą do pokoju rodziców. Budzą mamę i pytają, czy mogą spać w łóżku rodziców. Mama mówi, że nie, ale ona wstaje, idzie do kuchni i robi dzieciom i sobie kakao, a potem razem z dziećmi siada na kanapie w salonie i oglądają film.

Nagle słychać, bardzo głośny grzmot i w całym domu robi się ciemno. Lamy, telewizor i Internet nie działają. Pani Malowana idzie do sypialni, żeby obudzić męża. Pan Malowany wstaje z łóżka, zakłada kapcie i szlafrok, i idzie do piwnicy. Niestety, on jest marketingowcem, a nie elektrykiem. Nie umie naprawić elektryczności w domu. Kiedy wraca do sypialni, jego żona, dzieci i dwa koty śpią w ich łóżku. Nie ma tam już miejsca, więc pan Malowany śpi na kanapie.

Jest piątek, szósta rano. Normalnie cała rodzina wstaje o tej porze. Mama robi naleśniki albo jajecznicę, a tata pilnuje, żeby dzieci wszystko spakowały do plecaków, bo potem jadą razem do szkoły, która jest 10 kilometrów dalej.

Ale dzisiaj wszyscy wstają, a w domu nadal nie ma prądu. Nie mogą zrobić ani naleśników, ani jajecznicy, bo ich kuchenka jest na prąd. Nie mogą zrobić ani kawy, ani herbaty, bo ich czajnik też jest na prąd. W łazience nie ma okna, więc myją zęby w ciemności. Pan Malowany próbuje połączyć się z Internetem i poszukać numeru do elektrowni, ale router nie działa, bo nie ma prądu. Jego telefon i telefon jego żony mają bardzo słabe baterie, więc mężczyzna tylko wysyła wiadomość do brata – „Nie mamy prądu!” i jego telefon pada.

Rodzina je na śniadanie kanapki i pije wodę. Nie są bardzo smutni. Dzieci cieszą się, bo nie muszą iść do szkoły. Mama pracuje w domu – pisze książki, więc brak prądu to nie problem dopóki jest dzień, a nie noc. Tata bardzo się martwi, bo ma dzisiaj spotkanie z klientem na Skype i nawet nie ma jak napisać do niego maila, że nie może być na spotkaniu. Nagle ma pomysł! Ma przecież samochód i może pojechać do miasta i mieć spotkanie z klientem w kawiarni! Idzie do garażu, ale drzwi garażu są elektryczne, a on nie umie otworzyć ich manualnie.

Teraz on jest bardzo zdenerwowany. Idzie do sąsiadów, żeby zapytać czy mają prąd i Internet. Pierwszy sąsiad to stary mężczyzna. Rolnik. Kiedy pan Malowany pyta o Internet, mężczyzna odpowiada „Internet? Po co mi Internet? Żeby się denerwować na polityków? Już mam radio i wystarczy!” W drugim i trzecim domu ludzie też nie korzystają z internetu, bo go nie potrzebują. Pan Malowany wraca do domu załamany.

W tym czasie jego dzieci i żona grają w salonie w karty. Bardzo dobrze się bawią. Pan Malowany nie jest w humorze, żeby grać w karty. Idzie do sypialni i leży na łóżku. Nie może nic zrobić. Ma nadzieję, że jego brat dostał wiadomość i zadzwonił do elektrowni po pomoc.

W południe żona woła go na obiad. Jedzą sałatkę z wczoraj i chleb. Po obiedzie dzieci czytają książki w swoim pokoju, a państwo Malowani włączają film na laptopie. Na szczęście laptop pani Malowanej ma bardzo dużą baterię.

Oglądają film o wegetarianizmie i ekologii, bo tylko ten film pani Malowana miała na laptopie. Muszę wam teraz powiedzieć, że pan Malowany uwielbia mięso – kocha kotlety, hamburgery, kiełbasy, szynkę i skrzydełka. Pani Malowana próbuje być wegetarianką, ale czasami gotuje mięso dla męża. Teraz ma szansę pokazać mężowi, że jedzenie mięsa jest niezdrowe i że to duży problem dla planety. Niestety jej mężowi ten film się wcale nie podoba. Mówi, że to manipulacja i kłamstwa, a on od dziecka jadł kiełbasę, teraz je kiełbasę i będzie jadł kiełbasę w przyszłości. On i pani Malowana dyskutują, kłócą się o plastikowe słomki, spaliny samolotów, wegetarianizm, krowy i ich gazy, recykling śmieci, ocieplenie klimatu, dziurę ozonową i wszystko, co jest związane z ekologią. W końcu pani Malowana zabiera komputer i idzie do swojego biura pisać książkę, a pan Malowany wraca do sypialni. Znowu kładzie się na łóżku i patrzy w sufit. Leży na łóżku dwie godziny aż robi się ciemno.

Pani Malowana leży na kanapie w swoim biurze i myśli o swoim małżeństwie. Jak ona może mieć męża, który kocha skrzydełka i nie wierzy w globalne ocieplenie? W końcu ona robi się głodna i chce włączyć latarkę w telefonie, ale jej latarka nie działa, bo telefon nie ma baterii! Państwo Malowani nie mają w domu ani świeczek, ani latarek, bo zwykle ich nie potrzebują. Mają tylko latarki w telefonach! Po ciemku kobieta idzie do pokoju dzieci, żeby zobaczyć czy wszystko jest u nich w porządku.

Kasia i Wojtek zrobili w pokoju namiot. Siedzą teraz w namiocie i opowiadają sobie straszne historie. Ich mama wchodzi do namiotu i widzi, że oni mają dwie małe latarki. Skąd je mają? Z harcerstwa oczywiście! Kasia i Wojtek są harcerzami! Teraz kolej pani Malowanej na historię. Ona opowiada dzieciom o tym, jak była małą dziewczynką i znalazła w kuchni kilogram cukierków i oczywiście zjadła je wszystkie, a potem bardzo bolał ją brzuch. Dzieci śmieją się tak głośno, że słyszy je ich tata. On też wchodzi do namiotu, ale nie chce opowiadać historii. Ciągłe jest zły na swoją żonę.

Nagle wszyscy słyszą samochód. Ktoś jest na ich podwórku! Wychodzą z domu i widzą dwa samochody. To dwaj bracia pana Malowanego i ich rodziny. Oni mają w samochodach latarki, napoje, dużo jedzenia i, oczywiście, wódkę!

„Elektrownia może nareperować waszą instalację elektryczną dopiero jutro, a dzisiaj zrobimy ognisko!” – mówi brat pana Malowanego.

Wszyscy idą do ogrodu i rozpalają ognisko. Dzieci śpiewają piosenki z harcerstwa, a dorośli piją wódkę i rozmawiają. Pan Malowany smaży kiełbasę w ognisku, a pani Malowana je pieczonego ziemniaka. Mężczyzna przytula żonę i całuje jej włosy. Mówi: „Przepraszam. Dzisiaj jem kiełbasę, ale w weekend będę jeść tylko warzywa!”

1. Which answer is correct?

1. Jaka jest pora roku?

- a) Zima
- b) Lato
- c) Jesień

2. Ile dzieci mają państwo Malowani?

- a) dwoje
- b) dwie
- c) dwa

3. Dlaczego w domu nie ma prądu?

- a) bo w nocy była burza
- b) bo pan Malowany jest złym elektrykiem
- c) bo jest globalne ocieplenie

4. Dlaczego sąsiedzi nie mają Internetu?

- a) z powodu burzy
- b) bo nie mają pieniędzy
- c) bo go nie potrzebują

5. Jaki film oglądają państwo Malowani?

- a) komedię familijną
- b) dramat historyczny
- c) edukacyjny film dokumentalny

6. Pani Malowana opowiada dzieciom historię

- a) z dzieciństwa
- b) ze studiów
- c) z pracy

2. Co to jest? Write the names below the pictures



3. Fill the blanks with prepositions. You'll find similar examples in the text.

1. Koty patrzą okno.
2. Mężczyzna siada krzesło.
3. Kupujemy czajnik prąd.
4. Nie mogę połączyć się internetem
5. Zawszę kłóć się z mężem przyszłość planety.
6. Jeszcze nie myślimy małżeństwie.
7. Jesteś zły mnie?

4. Words from the list are used wrong in the sentence. Correct them.

dopiero, dopóki, nawet, niestety, nagle, wtedy, ciągle

1. Kiedy jestem głodna **dopóki** myślę o jedzeniu.
2. Najpierw myję zęby, a **nagle** wtedy idę spać.
3. **Dopiero** nie zacząłem pracować, nie myślałem o pieniądzach.
4. Dwadzieścia lat temu mieszkałam w San Francisco. **Niestety** chodziłam jeszcze do szkoły.
5. Robiłam zakupy w supermarkecie i **ciągle** spotkałam kolegę z liceum!
6. Mój mąż **wtedy** kiedy jest w domu, myśli o pracy.
7. Przykro mi. **Nagle** nie mamy już w sklepie mleka na promocji.

Chart to work with cases from the story

	Mianownik	Narzędnik	Biernik	Dopełniacz
Rodzaj męski żywy (animated)				
Rodzaj męski nieżywy (inanimated)				
Rodzaj żeński				
Rodzaj nijaki				

Odpowiedzi

1. 1c, 2a, 3a, 4c, 5c, 6a

2. Od lewej: czajnik, kuchenka, namiot, latarka, ognisko

3.1. na, 2. na, 3. na, 4. z, 5. o, 6. o, 7. na

4. 1. ciągle, 2. dopiero, 3. dopóki, 4. wtedy, 5. nagle, 6. nawet, 7. niestety